

KATECHEZA W PRZEDSZKOLU - XIV.

24.06. – 26.06..020 –WAKACJE Z PANEM BOGIEM

SZCZĘŚĆ BOŻE!!!! –

STOLICO MĄDROŚCI – MÓDL SIĘ ZA NAMI !!!

Dziś spotykamy ostatni raz w tym roku szkolnym. Od września spotykaliśmy się tak normalnie widząc się i podając sobie rączki. To było bardzo miłe, tak móc uśmiechać się do siebie nawzajem, i rozmawiać. Od marca spotykamy się duchowo - to znaczy ja myślę o was , a wy o mnie, wtedy gdy mama czyta wam moje pogadanki. Szkoda że tak się zmieniło, ale tak było trzeba. Mija rok od naszych spotkań – to znaczy ja z wami a wy ze mnąi jeszcze ktoś był wśród nas, Kto ??? -----oczywiście zawsze Pan Bóg, którego zapraszaliśmy przez modlitwę. Po tym roku śmiało możecie powiedzieć „Wiem o Bogu coraz więcej!!! W Niego wierzy moje serce!!!!” Z pewnością niedługo wyjedziecie na wakacje . Każdy spędza je inaczej. Te wyjazdy są różne- krótkie i długie, w miejsca znane jak np. do babci, cioci, oraz w miejsca nie znane. Ale wszystkie sprawiają dużo radości , dają odpoczynek i wzmacniają nasze siły. Wakacje są piękne, ale musimy pamiętać że są sprawy od których nie ma wakacji. Wyobraźcie sobie że ktoś mówi – o w czasie wakacji nie będę jeść obiadu. To dobrze czy źle?- bardzo źle. Albo ktoś inny mówi że w czasie wakacji nie będę myć zębów, a jeszcze inny że wcale nie będzie się mył. To dobrze czy źle? To bardzo źle!! A gdyby tak ktoś powiedział – w czasie wakacji nie będę się modlił – to dobrze czy źle? To bardzo, ale to bardzo źle!!!!!!!Pan Bóg kocha nas zawsze – nie tylko w niedzielę i święta. Kocha nas w każdej sytuacji – gdy się uczymy, bawimy, pomagamy, nawet gdy rozrabiamy, ZAWSZE!!! Dlatego pragnie być z nami blisko, rozmawiać z nami. Modlitwa jest rozmową z Bogiem. Wyobraźcie sobie że przestaliście rozmawiać z rodzicami, potem z rodzeństwem, potem z kolegami itp. Byłoby wam bardzo smutno, źle. Czuliście się osamotnieni, zagubieni, nieszczęśliwi. Tak samo dzieje się w naszej duszy gdy przestajemy modlić się. Czasem ktoś o nas powie – ojej jakie to dziecko nerwowe. A to brak pokoju w naszej duszy, tak wpływa na nasze zachowanie. Pamiętajcie jak opowiadałam wam o modlitwie – przyniosłam wtedy parasol-. Pan Bóg chce nam dać jak najwięcej łask które umacniają nas w dobrym. Modląc się prosimy o nie i wtedy Bóg nam je zsyła w takiej obfitości jak woda pod prysznicem. Te łaski nas przenikają jak woda obmywa nasz ciało. Wtedy łatwiej nam odróżnić dobro od zła, panować nad złością, niechęcią , lenistwem czy innymi wadami. Zmieniają się też kolory w naszej duszy, mamy dobre myśli. Po co przyniosłam parasol? Wyobraź sobie że wchodzisz pod prysznic ale masz rozłożony parasol. Czy woda Cię splucze -??? Nie ,najwyżej trochę nogi będziesz miał mokre. Tak się dzieje gdy ktoś nie chce modlić się. Bóg widzi twoje potrzeby i pragnie Ci pomóc zsyłając łaski nawet gdy o nie, nie prosisz. Ale cóż masz rozłożony parasol . Tak sam dzieje się gdy ktoś modli się byle jak- czasem zdarza się to na naszej lekcji. To dlatego ja tak bardzo pilnuję byście wszyscy dobrze, w skupieniu się modlili. To jest ważne . Pamiętajcie jak upominam – no nie pozbawiaj się łask! albo jak ktoś przeszkadza w skupieniu innym – no nie okradaj nas z łask – bo tak to wygląda.

Pan Bóg nie wymaga od nas długiej modlitwy – raczej takiej pamięci serca. Módlmy się rano i wieczorem, w czasie wakacji także. Może to być nasze „Aniele Boży...” czy nawet jedno zdanie, albo nawet te trzy słowa które znamy „Jezu ufam Tobie” a znak Krzyża świętego jest najprostszą modlitwą. Ale módlmy się zawsze, wytrwale, z miłością, z powagą, z ufnością. Jak urośniecie to sami zapragniecie dłuższej modlitwy, sami zapragniecie powierzyć Bogu swoją duszę i jej radości i smutki. Tego wam życzę z całego serca. W każdy poniedziałek modłę się szczególnie za moich uczniów – ofiaruję wam moją poniedziałkową modlitwę, także w czasie wakacji. W Polsce jest takie przysłowie „ Bez Boga ani do proga ” – to znaczy że w każdej sytuacji mamy być z Bogiem w sercu. W czasie wakacji także. Nie zapominamy ani o modlitwie ani o uczestnictwie we Mszy świętej bo..... „Wiem o Bogu coraz więcej!!!! W Niego wierzy moje serce!!!!”

SZCZĘŚĆ BOŻE!!!! BŁOGOSŁAWIONYCH WAKACJI !!!! pani Maria Kozłowska